

28 – 29 stycznia 2010 r.

ZIMOWY RAJD HARCERSKI

Tegoroczna zima dała się we znaki. Silne mrozy, potężne zaspasy to codzienność. Dzieci nie pamiętają takich warunków. Mieliśmy szczególnego pecha, ponieważ w porze wyjazdu na rajd rozpętała się największa śnieżycyca. Jechaliśmy do Nowego Miasta prawie dwie godziny, gdyż tiry utknęły w zaspach i zatarasowały drogę. Dopiero po interwencji policji przyjechały dwa pługi śnieżne rozpychając zwały śniegu. Tiry ruszyły, a za nimi sznury samochodów. Odetchnęliśmy z ulgą. Ci, którzy mieli więcej szczęścia i przejechali przed blokadą tirów, czekali już na nas w hali „OSIR”. Okazało się, że jedna trzecia uczestników nie dotarła z powodu fatalnego stanu dróg.

Rajd rozpoczął się apelem powitalnym, podczas którego wyznaczono nam zadanie. Musieliśmy zdobyć jak najwięcej pieczętek od instytucji użyteczności publicznej oraz innych placówek. Nie było to łatwe, bo czas wykonania zadania przypadł w godzinach 17.30 – 19. Poza tym cały czas sypał śnieg, utrudniając chodzenie. W niektórych miejscach na chodnikach warstwa puchu miała około 30 centymetrów. Po wykonaniu zadania musieliśmy odpocząć. Poczęstowano nas kiełbasą z bułką, sokiem owocowym, cukierkami, które były przeznaczone na ognisko. Niestety kulig i ognisko zostały odwołane ze względu na złe warunki atmosferyczne. Gdy nabraliśmy sił, wzięliśmy udział w turnieju piłki nożnej, koszykówce, torach przeszkód, grach i zabawach, które trwały do późna. Śnieg cały czas intensywnie sypał. Obawialiśmy się, że droga powrotna będzie znowu trudna. Rano okazało się, iż ku zadowoleniu wszystkich przestało padać. Po śniadaniu i gruntownym sprzątaniu przyszła pora na apel pożegnalny, na który zawsze czekamy niecierpliwie, bo to czas rozstrzygnięcia naszych zmagania i wręczenia nagród. Oto wyniki: starszy patrol naszej szkoły zajął II miejsce, zdobywając tym samym srebrny medal, zaś młodszy patrol uklasował się na trzecim miejscu, co daje brązowy medal.

Trzeba podkreślić, że młodszy patrol składał się głównie z zuchów II klasy, więc poradzi sobie doskonale. Ponadto Radek Kołpacki z klasy IV uzyskał indywidualnie złoty krążek za rzuty do kosza. Otrzymaliśmy także piłki i artykuły papiernicze. Około południa, tym razem bez problemów, dotarliśmy do domów.

Oj, długo pozostanie nam w pamięci ten rajd.